

Henryk Stawniak

Stowarzyszenie Kanonistów Polskich

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 35/1-2, 277-283

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STOWARZYSZENIE KANONISTÓW POLSKICH**1. Geneza i zatwierdzenie stowarzyszenia**

Przemiany ustrojowe w Polsce, upadek systemu totalitarnego i początek budowy demokracji, stwarzają między innymi możliwość swobodnego stowarzyszenia się. Pomysł utworzenia stowarzyszenia został przedyskutowany na posiedzeniu Sekcji Kanonistów Polskich przy Komisji Episkopatu do Spraw Nauki Katolickiej podczas Kongresu Teologów we wrześniu 1989 r. w Lublinie. Uczestnicy tego forum desygnowali ks. prof. J. Krukowskiego, aby zajął się organizacją stowarzyszenia. Po uprzednim zebraniu Komitetu Założycielskiego, w dniu 12 listopada 1990 r. postanowiono założyć „Stowarzyszenie Kanonistów Polskich”, uchwalono statut i dokonano wyboru Zarządu. W skład zarządu weszli:

Prezes — ks. prof. dr hab. J. Krukowski

Wiceprezes — ks. prof. dr hab. Jan Dudziak

Sekretarz-Skarbnik — ks. dr R. Sztymiler

Członek Zarządu — ks. prof. dr hab. W. Góralski

Członek Zarządu — ks. dr S. Koźnik.

Konferencja Biskupów Polskich na swym plenarnym posiedzeniu 29 XI 1990 r. wyraziła pełną aprobatę dla nowego stowarzyszenia. Następnie Jego Eminencja Józef Kardynał Glemp, Prymas Polski i przewodniczący Konferencji Biskupów Polskich, dekretem z dnia 15 II 1991 r. wyraził swoje poparcie i zatwierdził statut. Oto niektóre artykuły wspomnianego statutu:

Art. 1. Stowarzyszenie nosi nazwę „Stowarzyszenie Kanonistów Polskich”.

Art. 4. § 1. Celem Stowarzyszenia jest rozwój i upowszechnianie nauki prawa kanonicznego w Polsce. Cel ten jest realizowany w zależności od Konferencji Episkopatu Polski.

§ 2. Cel ten jest osiąganym przez:

- a) wspieranie kontaktów między kanonistami i innymi pracownikami instytucji kościelnych,
- b) organizowanie sympozjów i innych form pogłębiania wiedzy przez kanonistów i pracowników instytucji kościelnych,
- c) wydawanie biuletynu i innych publikacji,
- d) współpracę ze stowarzyszeniami kanonistów w innych krajach,
- e) współpracę z instytucjami naukowymi i kościelnymi.

Art. 6. § 1. Członkami zwyczajnymi Stowarzyszenia mogą być osoby, które ukończyły studia prawa kanonicznego lub interesują się prawem kanonicznym z racji wykonywanych zadań.

§ 2. Wniosek o przyjęcie do Stowarzyszenia winien być zgłoszony do Zarządu. Zarząd decyduje o przyjęciu członków do Stowarzyszenia.

§ 3. Członkowie zwyczajni są zobowiązani do płacenia składek w wysokości ustalonej na Walnym Zebraniu.

§ 4. Członek zwyczajny Stowarzyszenia nie uiszczający składek przez dwa kolejne lata lub działający na szkodę Stowarzyszenia może być przez Zarząd pozbawiony członkostwo.

Art. 15. Zarząd Stowarzyszenia wybierany jest na trzy lata przez Walne Zebranie w głosowaniu tajnym zwykłą większością głosów.

Stowarzyszenie ma więc charakter kościelnego stowarzyszenia prywatnego, które cieszy się autonomią, wynikającą z fundamentalnego prawa chrześcijan do stowarzyszania się oraz aprobatę kompetentnej władzy kościelnej.

Na mocy orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 15 V 1991 r. Stowarzyszenie to uzyskało również status stowarzyszenia zarejestrowanego na forum państwowym.

2. Powitanie i przemówienia Gości Walnego Zebrania Stowarzyszenia

Zebranie Stowarzyszenia z bogatym programem odbyło się w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej w Hospicjum „Roma” w dniu 6 XI 1991. Na wstępie Prezes Zarządu ks. prof. J. Krukowski powitał gości: ks. Abp. J. Kowalczyka Nuncjusza Apostolskiego, ks. Józefa Kardynała Glempa Prymasa Polski, ks. bp. E. Correco Prezesa Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Kanonicznego wraz z sekretarzem tej organizacji p. prof. J. P. Milano. Wyrażając radość z obecności znamienitych Gości, wyraził Im podziękowanie za życzliwość dla stowarzyszenia. Ks. prof. Krukowski podziękował ks. Prymasowi za przyjęcie tytułu honorowego prezesa stowarzyszenia, za poparcie na forum Konferencji Episkopatu i zatwierdzenie jej imieniem statutu. Obecność Nuncjusza Apostolskiego — podkreślił Mówca — jest znakiem poparcia ze strony Ojca św. dla inicjatywy kanonistów. Z kolei obecność przedstawicieli Międzynarodowego Stowarzyszenia Kanonistów było okazją wyrażenia wdzięczności za wieloletnią pomoc i życzliwość względem polskich kanonistów, a ponadto wizyta świadczy o zauważaniu polskiego stowarzyszenia na forum międzynarodowym, co daje możliwość współpracy.

Obok wymienionych powyżej gości, ks. prof. Krukowski powitał serdecznie nestora kanonistyki ks. prof. M. Myrchę. Wyraził również wdzięczność pod adresem ks. dr. S. Koźnika za udostępnienie lokalu na obrady i za gościnę. Witając gorąco wszystkich zebranych, Prezes podkreślił obecność ks. prof. T. Pawluka — Przewodniczącego Sekcji Kanonistów Polskich przy Komisji Episkopatu Polski do Spraw Nauki Katolickiej i licząc na owocną współpracę w przyszłości, poprosił o przewodniczenie dalszym obradom.

Podjmując przewodniczenie ks. prof. Pawluk, zgodnie z zaplanowanym programem, w ciepłych słowach poprosił o zbranie głosu ks. Prymasa, ks. abp. Kowalczyka i ks. bp. E. Correco.

Ks. Kardynał J. Glemp wyraził satysfakcję ze spotkania z kanonistami, którzy stają się jeszcze bardziej zorganizowanymi przez stowarzyszenie i ono nadaje temu gronu jeszcze większą rangę. Ufam — stwierdził Mówca — że w tej organizacji wyłonią się nowe inicjatywy i wpłyną na rozwój życia duchowego

i duszpasterskiego w Polsce. Cel jaki stawia sobie stowarzyszenie jest rozwój i upowszechnianie nauki prawa kanonicznego w Polsce, a to ma związek z duszpasterstwem. Prace związane z II Synodem Plenarnym — zaznaczył ks. Prymas — mogą być także znakomitą okazją aktywnego włączenia się stowarzyszenia. Kreśląc perspektywy stowarzyszenia, obok zasygnalizowanych wyżej problemów polskich, ks. Prymas wskazał potrzebę pomocy kanonistów polskich przy tworzeniu się nowych struktur Kościoła katolickiego na Wschodzie. Na tym obszarze jest wiele zagadnień do rozwiązania a ponadto pojawiają się nowe kazusy prawne w materii spraw małżeńskich. Potrzeba więc fachowej pomocy. Na zakończenie, wyrażając gratulacje i radość z faktu powstania Stowarzyszenia Kanonistów Polskich, ks. Prymas życzył jak najwięcej inwencji i twórczych rozwiązań.

Z kolei ks. abp Józef Kowalczyk uwydatnił historyczny wymiar tego spotkania dla Kościoła i kanonistów. Kościół potrzebuje stowarzyszenia, bo potrzebuje wsparcia w swojej misji. Służba Kościołowi nie ogranicza się tylko do głoszenia Słowa Bożego, ale obejmuje także służbę jego strukturom, które mają duże znaczenie dla chrystianizacji świata. Kościół chcąc być znakiem w świecie, musi umieć przełożyć swoją naukę na język praktyki i życia. Kodeks Prawa Kanonicznego jest próbą przetłumaczenia na język kanoniczny doktryny soborowej. Przed kanonistami stoi także wciąż aktualne zadanie budowania właściwych struktur administracyjnych i sprawiedliwości. Nuncjusz Apostolski zwrócił się także z apelem, aby ta część kanonistyki, która dotyczy Kościołów Wschodnich nie przeszła uwadze kanonistów, ale by podejmowano stosowne studia, by analizowano i pogłębiano wspomnianą problematykę. Podjęcie tych zadań będzie krokiem w kierunku niwelowania powstałych uprzedzeń i otwierania granic.

Prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Kanonicznego bp. E. Correco wyraził gratulacje tym, którzy przyczynili się do zorganizowania stowarzyszenia. Rozpoczyna się nowy etap kanonistyki polskiej, zaznaczył ks. Biskup, który znajduje uznanie ze strony organizacji międzynarodowej. Kanonistyka polska zawsze odgrywała ważną rolę, zwłaszcza w minionym okresie była pomostem między Zachodem a Wschodem. Miało to istotne znaczenie dla obu obszarów Europy, zaś wybitni kanoniści polscy Michiels, Sawicki, Vetulani są powszechnie znani i szanowani. Kanonistyka polska w trudnym okresie umiała się zdobyć na twórczy wysiłek intelektualny. Ten wysiłek jest zauważony. Wyrazem uznania dla kanonistyki polskiej jest powierzenie IX Międzynarodowego Kongresu Kanonistów. Odbędzie się on w 1993 r. w Lublinie a dotyczyć będzie relacji między Kościołem a Państwem. Na zakończenie ks. bp E. Correco w imieniu swoim i sekretarza złożył życzenia, aby to wielkie zaangażowanie ważnych sił przyniosło właściwy owoc.

Ks. prof. T. Pawluk podziękował Mówcom za wystąpienia i podkreślił, że wielkim zaszczytem dla kanonistów jest gościć tak znamienite osobistości.

3. Referaty i dyskusje

W dalszej części spotkania referat pt. *Perspektywy II Plenarnego Synodu Kościoła w Polsce* wygłosił ks. prof. T. Pieronek.

W pierwszej części prelegent przypomniał wstępne prace synodalne (szczegółowo są one omówione w Biuletynie Stowarzyszenia 1/1991) oraz zaprezentował książkę, która jest owocem prac wstępnych i bazą dla dalszych prac. Następnie przywołał wypowiedź Prymasa Polski podczas Mszy św. na rozpoczęcie II Synodu Plenarnego i homilię Jana Pawła II podczas tej uroczystości.

Ks. Kard. J. Glemp wówczas podkreślił: „Ten swoisty, społeczny rachunek sumienia będzie rozpoznaniem stanu naszej duchowości i przyłożeniem go do miary, jaka jest zawarta w nauczaniu Soboru Watykańskiego II. Będzie także oglądaniem oblicza tej duchowości w zwierciadle nauczania papieskiego (...). Należy zaznaczyć, że Synod Plenarny nie jest jedyną formą duszpasterstwa zmierzającego do odrodzenia moralnego. Inną formą pracy jest Druga Wielka Nowenna przygotowująca wiernych w Polsce na Jubileusz dwóch tysięcy lat od narodzenia Zbawiciela. (...) Naturalnie, że Synod Plenarny jest najlepszą okazją do współdziałania świeckich w posłannictwie Kościoła, jest także szkołą, w której duchowni i świeccy winni uczyć się razem budować wspólnotę Kościoła”.

Z papieskiej homilii ks. prof. Pieronek przytoczył następujące myśli „Synod oznacza spotkanie, zbieżność dróg, którymi ludzie i ludzkie wspólnoty starają się iść za Chrystusem. (...) Synod nie jest tylko spotkaniem, rozpoznaniem zbieżności dróg. Jest on równocześnie „związaniem”. Jako „związanie” właśnie sięga do głębi trynitarnej tajemnicy Kościoła. (...) Na jego wymiar historyczny składa się szereg okoliczności. Naprzód — od strony Kościoła powszechnego — Synod Wasz rozpoczyna swe prace po Soborze II Watykańskim, a zarazem w obliczu początku trzeciego tysiąclecia po Chrystusie. Same te okoliczności przesądzają o charakterze Synodu Plenarnego oraz o jego zadaniach. Nie może bowiem nie odzwierciedlać się w nim całe „novum” soborowe związane z Vaticanum II. Nie może także nie uwydatnić tych wszystkich 'znaków czasu', które rysują się na horyzoncie naszego stulecia, gdy zbliża się ono do swego kresu. Jako Polski Synod Plenarny — jest on pierwszym po naszym Mileniu w roku 1966. Od poprzedniego Synodu Plenarnego oddziela go cały cykl wydarzeń przełomowych, od roku 1939 poczynając. W wydarzeniach tych zawarte jest także szczególne dziejowe doświadczenie Polski i Kościoła w Polsce. Mamy wiele powodów, aby dziękować Opatrzności za dobre owoce tego doświadczenia, które tak wiele kosztowało — ale nie możemy też przeoczyć owoców złych, mając w pamięci Chrystusową przypowieść o dwóch drzewach. Te dwa drzewa rosły na naszej ziemi, jedno i drugie przynosiło owoce w polskich duszach. Winniśmy więc bardzo wnikliwie badać 'znaki czasu', znaki naszego czasu”.

Te dwie wypowiedzi — podkreślił ks. prof. Pieronek — ujmują synod z różnych punktów widzenia, ale w istocie są zbieżne. Konferencja Episkopatu Polski w dniu 17 X 1991 r. poczyniła niektóre ustalenia w świetle kan. 443 KPK. Mianowicie postanowiono, iż w synodzie wezmą udział: biskupi obrządku bizantyjskiego, — biskupi emeryci, — po 10 osób wyższych przełożonych instytutów zakonnych oraz stowarzyszeń życia apostołowskiego tak w odniesieniu do męż-

czyzn, jak i kobiet, — 10 rektorów wyższych seminariów duchownych, — po 2 księży z każdej diecezji wybrani przez Radę Kapłańską, — po 3 osoby wiernych świeckich z każdej diecezji wybrani przez Radę Duszpasterską i zatwierdzeniu przez biskupa diecezjalnego. Ponadto ustalono, że siedzibą synodu będzie Warszawa, natomiast sesje plenarne będą odbywały się w całym kraju. Zakończenie synodu przewiduje się na rok 1997. Charakter duszpasterski synodu ma objawiać się nie tylko w strukturach synodalnych, ale również poprzez gruntowną pracę synodalną w każdej diecezji. Powołanie diecezjalnych zespołów synodalnych ma na celu włączenie jak najszerszych kręgów i przez to dotarcie do istotnych problemów Kościoła.

W dyskusji pytano Prelegenta o takie kwestie:

— ks. Misztal zapytał o sytuację komisji, które przygotowywały materiały synodalne. W odpowiedzi ks. prof. Pieronek stwierdził, że zostały one rozwiązane z chwilą otwarcia synodu. Obecnie rysuje się koncepcja powołania tylko komisji teologicznej i prawnej.

— ks. Wajzner poruszył problem synodów diecezjalnych, co z nimi? Każdy synod pastoralny — podkreślił Prelegent — jest procesem nawrócenia. Więc podejmowanie kolejnych etapów w procesie przemian sumień, nie kłóci się z synodami diecezjalnymi które były, czy też będą w przyszłości.

— ks. Krzywda pytał o sposób zgłaszania wniosków na Synod Plenarny? Ks. prof. Pieronek zachęcał do ich pisania i w ogóle poruszania problematyki synodu na łamach różnych pism. Przewiduje się wydawanie biuletynu informacyjnego, w którym można będzie również zamieszczać propozycje synodalne.

— ks. Myrcha podkreślił, że decentralizacji w Kościele, jak to wynika z norm kodeksowych, ma swoje odniesienie także na płaszczyźnie synodalnej. Natomiast uważa, że ograniczenie synodu tylko do problematyki duszpasterskiej, jest zawężeniem pola zainteresowań. Istnieje cały szereg zagadnień, które należałoby uwzględnić i choć nie podpadają pod problematykę duszpasterską, to jednak nurtują Kościół w Polsce.

Kolejnym punktem programu był referat ks. prof. W. Góralskiego pt. *Niedojrzałość psychologiczna a poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich*. Zagadnienie to zostało przedstawione w oparciu o interesujący wyrok rotalnym coram A. Stankiewicz z dnia 16 XII 1986 r. Prelegent nakreślił zarówno stan faktyczny, jak i prawny wspomnianego wyroku. W istocie orzeczenie c. Stankiewicz jest wykładem na temat relacji między niedojrzałością psychologiczną a rozeznaniem oceniającym. Samo określenie kryteriów dojrzałości czy też niedojrzałości psychologicznej jest sprawą trudną. Również ustalenie niedojrzałości nie jest równoznaczne z brakiem rozeznania oceniającego. Istotne jest udowodnienie, że niedojrzałość stanowiła przyczynę braku rozeznania oceniającego. Czyli musi istnieć związek między tymi sprawami. Dojrzałość, zdaniem Stankiewicza, winna być rozpatrywana od strony etycznej, ontycznej i patologicznej. Dojrzałość w wymiarze etycznym objawia się we właściwym rozeznaniu o grzechu i cnocie, objawia się możliwością przecięcia trudności. W wypadku niedojrzałości etycznej wewnętrzny nacisk powoduje poważne zakłócenie osobowości. Z kolei aspekt ontologiczny — dobro objawiające się jest postrzegane w kategoriach pozytywnych, następuje otwarcie

się na inne osoby. Niedojrzałość zaś w wymiarze ontologicznym jest głuchotą na dobro i na drugą osobę. Sama z siebie nie powoduje braku *discretio iudicii*, może jedynie je zmniejszyć. Wreszcie aspekt patologiczny. Patologia nie oznacza niedojrzałości, ale jest pewnym stopniem dezintegracji wewnętrznej. Może ograniczać wolność osoby i wolność podejmowania decyzji. Pewien stopień patologii może też wywołać brak rozeznania oceniającego. Błędnym byłoby jednak twierdzenie, że wszelka patologia jest przyczyną nieważności małżeństwa, że względu na brak *discretio iudicii*. W uwagach końcowych ks. prof. W. Góralski uwydatnił, że wyrok coram Stankiewicz stanowi ceną pomoc przy aplikacji kan. 1095 n. 2. Umiejętnie zostały wykorzystane rozstrzygnięcia poprzednich dwóch instancji i w mistrzowski sposób spoiono wyrok z zeznaniami stron i świadków. Ciekawym zjawiskiem jest fakt, że mimo oznak patologii nie korzystano z biegłych.

Po wygłoszeniu referatu pierwszym dyskutantem był ks. Pawluk, który postulował o bardziej komunikatywny termin na oddanie w języku polskim wyrażenia łacińskiego *discretio iudicii*". Określenie bowiem rozeznanie oceniające jest mało zrozumiałe.

Ks. Gołaszewski zasygnalizował potrzebę gruntownego przygotowania do przez kursy małżeńskie i bezpośrednią rozmowę w kancelarii. Im większa świadomość nupturientów i wszechstronniejsze omówienie wszystkich spraw związanych ze zdolnością do małżeństwa, tym mniejsza możliwość nieważnych wspólnot. Mówca ponadto postulował o większy dostęp do materiałów tak cennych orzeczeń rotalnych.

Ks. Laskowski pytał, czy istnieją pozytywne lub negatywne kryteria oceny dojrzałości psychologicznej? W odpowiedzi Prelegent stwierdził, iż pośrednio tylko można mówić o dojrzałości psychologicznej. Odpowiedzialny stosunek do pracy, do innych ludzi jest jakimś pozytywnym kryterium oceny dojrzałości człowieka. W procesie małżeńskim ważna jest zatem ocena stron przez świadków.

Ks. Hedyszyński poruszył problem zdjęcia klauzul zabraniających ponownego zawarcia małżeństwa? Niejednokrotnie bowiem ten sam biegły w procesie mówi o niedojrzałości stron i konsekwentnie braku rozeznania oceniającego, a w przypadku opinii w sprawie zdjęcia klauzul w krótkim czasie po poprzednim fakcie stawia diagnozę przeciwną, tj. zdolności strony. Ks. prof. Góralski podkreślił, że ten sam biegły może stwierdzić znaczną poprawę zdrowia i ewentualną zdolność strony, natomiast nieporozumieniem jest uzależnienie treści opinii od charakteru sprawy. Najkorzystniejszą sytuacją przy zdejmowaniu klauzul jest taka, gdy czyni to sąd, który ją nałożył. Znajomość sprawy ułatwia rozstrzygnięcie, przeciwnie jest, gdy to czyni inny sąd biskupi.

Komunikat w sprawie utworzenia Trybunału Apostolskiego III Instancji w Polsce wygłosił ks. prał. dr S. Kośnik. Po krótkim rysie historycznym dotyczącym dotychczasowego sposobu załatwiania spraw na poziomie III instancji, ks. dr Kośnik wskazał na ważne racje, które upoważniają do zabiegów o utworzenie tego typu trybunału w Polsce. Do nich zaliczył: ilość spraw polskich oraz trudności i koszty związane z tłumaczeniem akt spraw; powstanie nowych diecezji; trybunał apostolski w Polsce mógłby być również III instancją dla diecezji

za granicą wschodnią; sytuacja staje się normalna, więc ustały uprzednie racje historyczne.

Trybunał Apostolski III Instancji, zdaniem dr Koźnika, mógłby powstać przy Nuncjaturze w Warszawie i zależny byłby od Papieża. Należałoby stworzyć grono wysoko kwalifikowanych sędziów, obrońców wężła, notariuszy i adwokatów rotalnych. Gdy chodzi o środki utrzymania, to mogłyby stanowić opłaty ustalone przez Nuncjusza. Na zakończenie swego wystąpienia ks. dr Koźnik postulował o powołanie komisji, która by się zajęła opracowaniem norm dotyczących funkcjonowania trybunału. Pewnym wzorcem takich norm mogą być uregulowania podobnej instytucji, która funkcjonuje w Hiszpanii.

W sprawie utworzenia wspomnianego trybunału głos zabrał ks. Gałązka, który współpracuje z sądem w Grodnie. Rozwiał on wątpliwości tych, którzy myśleli, że tworzenie III Instancji w Warszawie także dla diecezji za naszą wschodnią granicą jest narzucaniem się. Okazuje się, że wspomniane diecezje są właśnie zainteresowane, aby powstał ten rangi trybunał w Polsce.

Ks. prof. Krukowski natomiast zakwestionował stosowność powołania przez Stowarzyszenie Kanonistów Polskich komisji, która pracowałaby nad normami. Zdaniem Mówcy, stowarzyszenie mogłoby ewentualnie wystosować petycję do Nuncjusza o powołanie wspomnianej komisji.

W programie był przewidziany jeszcze referat pt. *Problem rozdziału Kościoła od Państwa w Polsce*. Ks. prof. Krukowski nie przedstawił go jednak z braku czasu. Prelegent tylko w kilku zdaniach wyjaśnił sedno zagadnienia.

4. Sprawy organizacyjne stowarzyszenia

Po przerwie obiadowej miało miejsce posiedzenie organizacyjne. Przedłożono na nim sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności i stanu finansowego. Następnie opowiedziano się, aby Zarząd funkcjonował w dotychczasowym składzie osobowym przez najbliższe 3 lata. Wybrano również Komisję Rewizyjną (ks. Król, ks. Dolina i ks. Śliwowski) i określono wysokość składek. W końcowej części zebrania Prezes Stowarzyszenia nakreślił plan działalności na następny rok.

Ks. Henryk Stawniak SDB

SYMPOZJUM SEKCJI KANONISTÓW PRZY KOMISJI EPISKOPATU DO SPRAW NAUKI KATOLICKIEJ

W dniu 8 kwietnia 1991 r. na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyło się sympozjum zorganizowane przez Sekcję Kanonistów przy Komisji Episkopatu do Spraw Nauki Katolickiej, której przewodniczący ks. prof. dr hab. Tadeusz Pawluk. Sympozjum otworzył przewodniczący sekcji, kierując słowa powitania do wszystkich przybyłych członków sekcji oraz gości. Z należąca atencją powitał Jego Magnificencją ks. Rektora ATK prof. dr hab. Jana Łacha, gospodarza uczelni, która użyczyła miejsca na spotkanie naukowe. Następnie słowa powitania skierował pod adre-